NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok IV. Kraków, sobota 30 lipca 1921. Nr. 197.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu: 279. — Konto czekowe Pocz. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123. Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione. Redakcya rękopisów nie zwraca. Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 8 Mk

Prenumerata: w Krakowie i na prowincyi mies. 190·—, kwart. 550·— M w Krakowie z odnoszeniem do domu . . . 210·—, „ 620·—, Na prowincyi: z przesyłką pocztową 225·—, „ 650·—, Za granicą: z przesyłką pocztową . . . 275·—, „ 800·—. Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 5·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 15. Nadesłane Mk 40·—. Wiersz nonparelowy 1 szp w tekście Mk 55·—, Wiersz nonp. 1 szpalt. na 1. stronie 65 Mk Zawiadomienia ślubne i gratulacye 150 Mk.

POS. A. HARTGLAS.

Nowa komedya?

Warszawa, 27 lipca.

Przed kilku tygodniami przyniosła prasa żydowska wiadomość o rzekomym zamiarze odnowienia rokowań polsko-żydowskich pod kierownictwem ministra spraw wewnętrznych p. Raczkiewicza, o planie ustanowienia departamentu dla spraw żydowskich przy ministeryum spraw wewnętrznych itp.

Prasa nasza ogłosiła powyższe wiadomości bez jakichkolwiek uwag, solidaryzując się bezwzględnie ze stanowiskiem klubu posłów żydowskich przy T. Ż. R. N., wyłuszczonem w znanej deklaracyi, w której jasno sformułowano przyczyny zerwania rokowań polsko-żydowskich.

Wszak stanowisko nasze w tej sprawie sformułowaliśmy w prasie jeszcze wówczas, zanim ministrowie Steczkowski i Skulski podjęli owe rokowania. Cała sprawa wydawała się nam zagadkową: Z kim rokowania będą prowadzone, jeśli nawet nie zapytano syonistów, tj. jedyną grupę, która może mieć znaczenie i wartość dla rokowań, czy godzą się na rokowania. Spełniono więc obowiązek dziennikarski, ogłoszono wiadomość, zachowując przytem milczenie.

Inne ugrupowania, które nie przerwały w swoim czasie rokowań i nie wyjaśniły w dostatecznej mierze swego stanowiska, wykorzystały sposobność, by to teraz uczynić. Folkiści i „Szlome Emune Isroel" i ich organy „Moment" i „Jud" poświęciły tej sprawie specyalne artykuły i to — przyznać należy — wcale dobre artykuły, w których zupełnie trafnie problem postawiono. Gdyż istotnie cóż to ma oznaczać: rokowania? Czemuż one służyć mają? Tak, gdyby rokowania prowadzono w sprawach jakiejś części ogólnego budżetu, należy użyć na szkoły żydowskie, albo w jaki sposób ma być budowane szkolnictwo żydowskie, gmina żydowska, związek gmin żydowskich — wówczas można zrozumieć, że rokowania są pożądane i na miejscu. Pocóż jednak wznawiać rokowania, jeśli chodzi o równouprawnienie, o zasadnicze zagwarantowanie naszych narodowych i religijnych praw mniejszościowych? Wszak jest to już przewidziane konstytucyą i wersalskim traktatem pokojowym, a rząd jest zobowiązanym spełnić to. A jeśli nie chce tego spełnić, to oznacza to, że nie chce spełnić swoich zobowiązań z jednej strony wobec sejmu i ludności, która otrzymała konstytucyę, a z drugiej wobec państw, które podpisały traktat pokojowy. Lecz rząd, uprawiający zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zewnętrznej politykę zwodzenia, traci z natury rzeczy zaufanie świata, który uważa wówczas, że i finansowe zobowiązania takiego rządu nie mają żadnej wartości. Państwo z podobnym rządem u steru traci wszelki kredyt, co musi doprowadzić do bankructwa finansowego.

Jeśli rząd, wiedziony dobrą wolą chce rokować z nami, ale nie posiada dostatecznej siły, by się przeciwstawić opinii publicznej, wówczas nie opłaca nam się wogóle pertraktować z tak słabym rządem, a tak słaby rząd, jeśli jest uczciwy, powinien wogóle zgłosić dymisyę.

Zaprawdę, cóż znaczy pertraktować z własnym rządem w sprawie równouprawnienia, zagwarantowanego konstytucyą i traktatem pokojowym, podczas, gdy inni obywatele są równouprawnieni bez jakichkolwiek rokowań? Czy rząd ten nie jest naszym rządem tak samo, jak jest ich rządem? Czy jest zwolniony z zobowiązań, wziętych na siebie w naszej sprawie? Gdybyśmy się zgodzili na rokowania, wówczas sami zaakceptowalibyśmy pogląd, że musimy je dopiero uzyskać przez rokowania — a tego uczynić nam nie wolno. Posiadamy bowiem konstytucyę i traktat pokojowy, a jeśli mimo to nie otrzymaliśmy wszystkich praw, zagwarantowanych w konstytucyi i traktacie, to jest to jedynie dowodem, że rząd zgwałcił

Rada najw. nie poweźmie na najbliższem posiedzeniu decyzyi?

Opinia niemieckich sfer rządowych.

Berlin. PAT. W rządowych sferach niemieckich panuje przekonanie, że na posiedzeniu Rady najwyższej w dniu 4 sierpnia nie dojdzie do definitywnego załatwienia kwestyi G. Śląska. Omawiane będą różne projekty załatwienia tej sprawy, a rozstrzygnięcie ostateczne zostanie odroczone na później.

Francya za neutralizacyą obszaru przemysłowego?

M. Warszawa. (Telef.) „Przegląd Wieczorny" podaje, iż nasze koła rządowe otrzymały wiadomość potwierdzającą krążącą od pewnego czasu pogłoskę, że Francya skłania się do propozycyi sir Stuarta, zmierzającej do natychmiastowego oddania Polsce powiatów pszczyńskiego i rybnickiego i poddanie okręgu przemysłowego zarządowi międzynarodowemu. Chociaż niewiadomo, czy prez. ministrów Briand oświadczył się za tem rozwiązaniem sprawy górnośląskiej, jednakże rząd polski czynił już wszelkie kroki, aby zapobiedz dokonaniu tej nowej krzywdy. Dziś o godz. 1 popołudniu zebrała się na nadzwyczajne posiedzenie Rada ministrów, która miała omówić dalszą taktykę, jaką powinien zachować rząd polski.

Francya domaga się nadal wysłania posiłków przed powzięciem decyzyi.

Paryż. PAT. (Havas). Londyński sprawozdawca „Petit Parisien" dowiaduje się o kroku francuskiego ambasadora w Londynie u lorda Courzona, iż ten reprezentując francuskie żądania wysłania na Górny Śląsk posiłków, wskazywał specyalnie i celowo na następujące punkty: 1) Gdy rada czterech swojego czasu postanowiła, że los Górnego Śląska ma być zadecydowany przez plebiscyt, postanowiła ona jednogłośnie, że kontyngent wojsk koalicyjnych postawionych do dyspozycyi komisyi międzysojuszniczej wynosić będzie 50 do 60 tysięcy. Między wszystkimi narodami, które objęły obowiązki na Śląsku, Francya była jedyną, która przestrzegała ściśle zobowiązań. Byłoby więc tem bardziej niestosownem, gdyby czyniono jej z tego zarzut, że kierowana troską, starała się wszystkie możliwe niepokoje w zarodku zdusić, co było tembardziej usprawiedliwione, że w pierwszej linii jej wojska są temi, które narażone są na niebezpieczeństwo.

2) Po odpowiedzi rządu Rzeszy na notę Brianda, opozycya angielska wobec francuskich dążeń przybiera całkiem specyalnie poważny charakter. Istnieje niebezpieczeństwo, że Wszechniemcy będą znowu w Niemczech zachęceni nowemi nadziejami, gdyż dobrze jest znanem, że Niemcy cały plan przyszłości budują na rozpadnięciu francusko-angielskiej koalicyi. Z tego powodu rząd francuski żywi nadzieję, iż gabinet londyński uzna żądania francuskie za usprawiedliwione. Rząd francuski jest tego zdania, że ostateczny tok obrad Rady najwyższej dopiero w ten sposób będzie mógł być ustalony, jeśli kwestya wysłania posiłków na Górny Śląsk będzie zadecydowana przy uwzględnieniu francuskich obaw.

Berlin. (E. E. Radio). Francya chwilowo zawiesiła wykonanie swego zamiaru wysyłki wzmocnień wojskowych na G. Śląsk, jakkolwiek poczyniła u siebie oraz w Antwerpii (?) wszelkie przygotowania do wysyłki wojsk.

Lyon. PAT. (Radio) W kwestyi wysyłki wzmocnień na Górny Śląsk oświadczył Curzon, że po radzie gabinetowej można będzie liczyć na pełne porozumienie w tej kwestyi z Francyą.

Warszawa. (E. E. Radio). Korespondent „Timesa" donosi z Paryża: Stanowisko niemieckie w sprawie G. Śląska umocniło jedynie jedność frontu francusko-angielskiego. Komisarze aliancy na G. Śląsku zadecydują, czy konieczne jest wysłanie posiłku na G. Śląsk. Jeżeli komisarze wypowiedzą się za wysłaniem Rada najwyższa zwróci się do Niemiec o ułatwienie przejazdu wojsk w myśl traktatu pokojowego.

Zgoda rządu niemieckiego na przejazd wojsk francuskich

M. Wraszawa. (Telefonem) W odpowiedzi na notę rządu francuskiego odpowiedział wczoraj dr. Rosen przedstawicielowi francuskiemu w Berlinie, że rząd niemiecki zgadza się na życzenie Francyi w sprawe transportu wojsk na G. Śląsk, a to dlatego, że jest już wiadomem, że Rada najwyższa zbierze się dnia 4 sierpnia dla ostatecznego rozstrzygnięcia kwestyi górnośląskiej. Jednocześnie zapewnił dr Rosen, że rząd niemiecki uzna rozstrzygnięcie Rady najwyższej.

Niemcy przygotowują rozruchy na 4 sierpnia.

Bytom. PAT. Władze koalicyjne wpadły na trop nowego planu niemieckiego wywołania rozruchów zbrojnych w dniu konferencyi Rady najwyższej.

konstytucyę i traktat, a taki rząd zwalczać musimy środkami konstytucyjnymi, nie zaś wdawać się z nim w pertraktacye.

Wszystko to jest jasne. Przeto nie będziemy z rządem pertraktować tak długo, póki nie otrzymamy prawnego i faktycznego równouprawnienia, oraz praw mniejszości, które zostały nam zagwarantowane.

Możemy być spokojni. Wszystko to otrzymamy bez rokowań, gdyż od tego zależy dobrobyt gospodarczy i ekonomiczny państwa, jego kredyt i waluta. Nie wolno nam jedynie milcząco tolerować gwałcenia naszych praw i zwodzenia opinii publicznej. Później, gdy już to osiągniemy, będziemy rokować z rządem w sprawie granic i form praktycznego wykonania rozmaitych konkretnych praw mniejszości.

Wszystko to jest jasne. Przeto milczeliśmy. Lecz nagle okazało się, że wiadomości o rokowaniach były nieuzasadnione, że minister Raczkiewicz nic o nich nie wie. A więc cała wiadomość była jedynie balon d'essai, by wywołać kilka artykułów powitalnych w prasie żydowskiej i zagranicznej, tak, aby ambasador polski w Ameryce, ks. Lubomirski, otrzymał nowy materyał.

Prasa żydowska zachowała się jednak chłodno, nikt więc w rządzie nie wie też o planie wznowienia rokowań.

Łatwo zrozumieć, że wiadomość ta stanowiła dobrze nam znany pozór dla świata zagranicznego, podobnie, jak pozorem były wszystkie dotychczasowe rokowania, wszystkie udzielane nam zapewnienia, wszystkie zobowiązania, które w naszej sprawie wzięto na siebie. Mamy na to świeży dowód. Na podstawie rokowań i wziętych na siebie zobowiązań, ogłosiło prezydyum ministrów w nrze 67 „Monitora Polskiego", że od ludności żydowskiej nie wolno pobierać podwójnych taks szpitalnych, gdyż stara ustawa została uchylona przez nowe ustawy polskie o samorządzie z dnia 4 lutego 1919. Teraz jednak okazuje się, że starostowie nie chcą się liczyć z powyższem ogłoszeniem w „Monitorze", gdyż nie było ono umieszczone w części oficyalnej dziennika, upominają się tedy u kahałów żydowskich o podwójne taksy szpitalne. Na wniesione zaś skargi do ministrów otrzymuje się odpowiedź z ministeryum spraw wewnętrznych oraz wyznań, że oświadczenie prezydyum ministrów nic ich nie obchodzi. Oznacza to, że jeśli chodzi o Żydów, wówczas prezydyum ministrów przestaje reprezentować ministrów spraw wewnętrznywch i wyznań, wówczas liberalna ustawa polska z lutego 1919 przestaje obowiązywać, a moc swoją tracą i konstytucya i traktat wersalski.

I ta sprawa jest jasna. Ogłaszając nowiem odnośne oświadczenie w „Monitorze", nie myślano o czynie poważnym, gromadzono natomiast materyał dla — ks. Lubomirskiego. Obecnie ks. Lubomirski ten materyał posiada, pozwala się więc, by administracya nie liczyła się z ogłoszeniem prezydyum ministrów, ustawami, konstytucyą i traktatem. Nie potrzeba już Żydów.

Czyż możemy mieć zaufanie i prowadzić rokowania, jeśli z góry wiemy, że przyrzeczeń się nie spełni?

Isotnie, posiadamy wiele obowiązków obywatelskich, lecz zwolnieni jesteśmy z obowiązku pomagania w komedyi, potrzebnej ks. Lubomirskiemu, pomagania na naszą własną szkodę.

Budżet Rzeczypospolitej Polskiej na r. 1921

Warszawa. PAT. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu został przedłożony preliminarz budżetu Rzeczypospolitej. Przedstawia się on, jak podaje „Kuryer Warszawski", następująco:

Dochody zwyczajne i nadzwyczajne:

Naczelnik Państwa	19.600
Sejm ustawodawczy	173.640
Kontrola państwa	—.—
Prezydyum Rady ministrów	174.787.895
Min. spraw zagranicznych	1.788.582.000
Min. spraw wojskowych	4.892.687.060
Min. spraw wewnętrznych	1.616.390.204
Ministeryum skarbu	64.453.636.331
Ministeryum sprawiedliwości	186.990.000
Min. przemysłu i handlu	450.733.755
Ministeryum kolei	26.142.589.000
Min. rolnictwa i dóbr państw.	4.394.823.760
Min. wyznań relig. i ośw. publ.	74.388.735
Min. poczt i telegrafów	3.693.137.551
Min. aprowizacyi	5.575.089.000
Min. zdrowia publicznego	601.673.140
Min. sztuki i kultury	1.285.448
Min. robót publicznych	325.488.490
Min. pracy i opieki społecznej	638.999.800
Gł. urząd likwidacyjny	207.547.416
Gł. urząd ziemski	1.067.188.000
Min. b. dzielnicy pruskiej	18.980.491.481
	135.166.702.306

Wydatki zwyczajne i nadzwyczajne:

Naczelnik Państwa	12.983.071
Sejm ustawodawczy	222.918.234
Kontrola państwa	138.598.856
Prezydyum Rady ministrów	819.206.014
Min. spraw zagranicznych	3.601.406.904
Min. spraw wojskowych	61.033.295.500
Min. spraw wewnętrznych	7.203.182.590
Min. skarbu	12.150.818.823
Min. sprawiedliwości	2.647.456.055
Min. przemysłu i handlu	7.374.410.874
Min. kolei	42.095.831.900
Min. rolnictwa i dóbr państw.	8.149.725.903
Min. wyznań rel. i ośw. publ.	[illegible].404.715.738
Min. poczt i telegrafów	3.200.301.789
Min. aprowizacyi	19.879.709.041
Min. zdrowia publicznego	2.295.876.158
Min. sztuki i kultury	122.611.163
Min. robót publicznych	10.842.502.985
Min. pracy i opieki społ.	1.411,404.289
Gł. urząd likwidacyjny	392.200.826
Gł. urząd ziemski	1.103.014.000
Min. byłej dzielnicy pruskiej	12.879.014.163
Razem	208.961.184.895

Ekspose ministra Steczkowskiego o preliminarzu budżetowym.

Warszawa. PAT. Posiedzenie 243 sejmu ustawodawczego z dnia 28 lipca 1921 r. Po odesłaniu do komisyi w pierwszem czytaniu kilku ustaw, przystąpiono do

pierwszego czytania preliminarza budżetowego Rzeczpospolitej Polskiej na rok 1921.

Głos zabrał p. minister skarbu Steczkowski, który wyraziwszy na wstępie przekonanie, że mimo znacznie spóźnionego terminu wniesienia preliminarza budżetowego na rok 1921, gospodarka finansowa państwa od tej chwili jednakże wejdzie na normalne tory gospodarki budżetowej, mówił mniejwięcej dalej jak następuje: Jedynym niezawodnym punktem wyjścia z krytycznej obecnej naszej sytuacyi finansowej, jedyną podstawą do programu poprawy na przyszłość jest budżet rzetelny, co prawda, jak najbardziej zbilansowany i tylko gospodarka na takim budżecie oparta przywrócić zdolna jest zachwiane może zaufanie do państwa zarówno w kraju jak i zagranicą. Cyfry budżetowe usuną wszelkie fałszywe pogłoski i natchną wiarą, gdyż i sam fakt przedstawienia rzetelnej prawdy jest najlepszym dowodem, iż kroczymy ku poprawie.

Różne rodzaje wydatków.

Preliminarz wykazuje wydatki 209.612 milionów marek, dochody 135.174 milionów marek, niedobór ogółem wynosi zatem 73 tysiące 796 milionów marek. W podanem zestawieniu uderza przedewszystkiem fakt, że koleje żelazne i wojsko pochłaniają niemal więcej aniżeli połowę wydatków i że z drugiej strony bardzo niedostatecznie notowane są działy administracyi państwowej, których zadaniem jest podniesienie twórczości i szerzenie oświaty. Chcąc poznać użyteczność i celowość wydatków tak poważnie się przedstawiających, należy przedewszystkiem podzielić je na zwyczajne i nadzwyczajne, zaś te ostatnie na inwestycyjne i nieinwestycyjne w gospodarczem znaczeniu. Z wydatków inwestycyjnych wynoszących 22.987 milionów, lwia część, bo 11 i pół miliarda przypada na koleje żelazne, a około 9 miliardów na roboty publiczne. Co do wydatków nadzwyczajnych, ale nie inwestycyjnych, zaznaczyć należy, że obciążają one przedewszystkiem budżet wojskowy sumą około 20 miliardów i dalej budżet aprowizacyi sumą 19 tysięcy 879 milionów i budżet handlu i przemysłu. Wobec zaprowadzenia wolnego handlu zarówno zbożem jak i węglem, to wydatki aprowizacyjne nie powtórzy się w r. 1922. Z faktu zaś, że suma wydatków inwestycyjnych nadzwyczajnych a zarazem jednorazowych i zwrotnych, wynosząca 85 milionów, zaliczoną powinna być do kategoryi przejściowej, wynika, że na wydatki zwyczajne przypada tylko kwota 111.833 milionów.

Pokrycie niedoboru.

Celem pokrycia niedoboru jest w przygotowaniu kilka operacyj kredytowych, z których w bieżącem półroczu wpłynąć powinno około 25 tysięcy milionów marek. Do tych operacyi należy przedewszystkiem awans na eksploatacyę puszczy białowieskiej, co do której toczą się rokowania z pewnem konsorcyum zagranicznem, dalej kredyt zaliczkowy na przekazy amerykańskie, dalej kredyt w bankach neutralnych, nadto ministerstwo skarbu wypuściło drugą seryę biletów skarbowych na 8 miliardów marek, która została całkowicie rozebrana, a w razie upoważnienia przez sejm do wypuszczenia trzeciej seryi, będzie jeszcze można umieścić trzy miliardy marek. Minister dodaje, iż kredyt ten jest stokroć odpowiedniejszy od kredytu w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej, pociągającego za sobą konieczność dalszej emisyi banknotów. Z tego źródła wpłynie conajmniej 8 miliardów marek. Z chwilą zaś gdy zostaną załatwione niektóre aktualne zagadnienia polityczne, przystąpimy do emisyi pożyczki wewnętrznej, która będzie opracowana według stopy odpowiadającej dzisiejszemu położeniu targu pieniężnego wewnętrznego jak i targu zagranicznego, a nadto wyposażoną w duże przywileje natury podatkowej, co najważniejsze zaś, w gwarancye co do spłaty kapitału w pewnej relacyi do waluty dolarowej. Posiadaczom gotówki, z obawy przed spadkiem wartości własnej waluty lokującej ją we walutach obcych, dana jest możność zatem zapewnić pożyczce tej powodzenie. Wpływ z tej pozycyi ocenić można na 5 miliardów marek, co razem z wpływami z biletów skarbowych i z wymienionych przedtem transakcyi kredytowych da łącznie 38 miliardów marek.

Redukcya wydatków i podniesienie dochodów.

Należy sobie jednakże zdać dokładnie sprawę z tego, że spodziewane sperandy są tylko chwilowem wyjściem z trudnego położenia. Uzdrowienie naszego położenia finansowego nastąpi dopiero wówcza, jeżeli z żelazną konsekwencyą wprowadzimy w czyn program oparty na redukcyi wydatków i podniesieniu dochodów tak, aby budżet zwyczajny był zrównoważnony oraz ograniczone wydatki nadzwyczajne, a więc i inwestycye. Dla wykonania tego programu istnieją warunki rzeczowe i możliwości realne a nawet uczyniliśmy w tym kierunku już duży krok naprzód. I tak rozpoczęliśmy przedewszystkiem redukcyę wydatków zwyczajnych niemal we wszystkich naczelnych władzach i podległych im urzędach, w etatach osobowych. Wojsko znajdujące się w stadyum demobilizacyi a równocześnie reorganizacyi zerwie niezawodnie ze zgubnym dla skarbu państwa systemem gospodarki wojennej. Poczta i telegraf wykazują około 500 milionów nadwyżki budżetowej, mimo, że podwyżka opłat nastąpiła dopiero w połowie roku. Dążąc usilnie do zwolnienia skarbu państwa z wydatków do niego nie należących, ministerstwo skarbu przedłożyło sejmowi projekt ustawy o finansach samorządowych, mający na celu przekazanie samorządom pewnych danin publicznych, które ułatwią miastom konsolidacyę długów wiszących. Umożliwi im to samowystarczalność finansową a tem samem zerwanie z systemem pożyczek, względnie subwencyi państwowych, obciążających skarb państwa.

Omówiwszy plan polityki podatkowej i pomyślny objaw wzrostu produkcyi w kraju i polepszenia bilansu handlowego w ubiegłym kwartale, przechodzi mowca do sprawy waluty i wywodzi co następuje:

(Dokończenie zob. na str. 7-mej).

Fałszywe pogłoski o możliwościach wojny na Wschodzie.

Wilno. (E. E.). Ze źródeł miarodajnych komunikują:

Ostatniemi czasy w prasie polskiej i zagranicznej ukazały się wiadomości sugerujące opinii publicznej obawy nowych powikłań na polskiej granicy wschodniej na tle zatargu o Wilno. Aby ocenić krytycznie wartość tych pogłosek, trzeba przedewszystkiem zdać sobie sprawę ze stanu rzeczy, jaki się wytworzył po traktacie ryskim na naszem pograniczu wschodniem. Nie ulega chyba najmniejszej wątpliwości, że

sama Litwa Kowieńska nie odważy się na wojnę z Polską.

Byłoby to dla Litwy krokiem samobójczym. Litwa Kowieńska mogłaby i niewątpliwie chciałaby wystąpić przeciwko nam jedynie — jak to było w roku zeszłym — za plecami któregoś z możniejszych swych protektorów: Rosyi lub Niemiec. Wiadomo, że Niemcy nie zdecydowali się na ten krok nawet wówczas, gdy bolszewicy byli już blisko Pomorza i Warszawy. Pozostaje zatem

Rosya sowiecka.

Czy jej stan obecny uprawnia do tego rodzaju przypuszczań?

Należy wątpić.

Przedewszystkiem zbliża się jesień, czyli najmniej odpowiednia dla prowadzenia wojny pora roku.

Są jednak przyczyny bardziej ważkie, które skłaniają rząd sowiecki do umiarkowania. Stan Rosyi pod każdym względem jest rozpaczliwy. Koleje prawie nie funkcyonują, przemysł wytwarza 1 do 2 proc. produkcyi przedwojennej: ludność dziesiątkuje straszliwa epidemia cholery i niebywała nawet w stosunkach rosyjskich klęska głodowa. Pozatem Rosya prowadzi wojnę z Syberyą i popiera kemalistów. Identyczne pogłoski krążyły również zimą roku zeszłego i jak wiadomo nie sprawdziły się. Wówczas zapowiadano nową wojnę na wiosnę. Wojna ta jednakże do tej pory nie wybuchła.

Pogłoski o powszechnej mobilizacyi w Rosyi i o koncentracyi wojsk na pograniczu Polski, są albo niesprawdzone, albo wręcz fałszywe. Nie można każdej zmianie w dyslokacyi oddziałów bolszewickich, uważać za skupianie ich sił we wrogich Polsce zamiarach.

Odezwa prezesa komisarzy ludowych Białoruskiej Republiki Sowieckiej, Łastowskiego, rozesłana za pomocą radło: „Wsiem, wsiem, wsiem“

nie jest, jak mylnie podawała prasa wypowiedzeniem wojny Polsce.

Jest to zwykła odezwa agitacyjna, obliczona na sianie niepokoju w Polsce. W odezwie tej rząd białoruski protestuje przeciwko okupacyi zachodniej Białorusi i przeciwko traktatowi ryskiemu, ponieważ rozpoławia on Białoruś, oraz przeciwko rzekomemu prześladowaniu ludności białoruskiej w Polsce itd.

Zresztą armia białoruska, na czele której stoi anegdotyczna dziś postać komisarza Kapsukasa, jest nieliczna i nie może ważyć się na kroki zaczepne przeciwko Polsce. Rząd białoruski miał inne plany — nie otwarte wystąpienie z bronią w ręku przeciwko Polsce, lecz wywołanie zamieszek w korytarzu Polskim. Uprzedzając w tym względzie wypadki, rząd białoruski obwieścił światu kilkakrotnie o wybuchu w owym korytarzu powstań przeciwpolsk., co zresztą robiła również często i prasa kowieńska, wskazując tylko inne objęte rzekomo powstaniem tereny.

Wszystkie te

pogłoski o zbliżającej się wojnie są echem akcyi propagandowej, prowadzonej łącznie przez Niemcy, Rosyę i Litwę, a mającej na celu wywołanie niepokojów w Polsce i urabiania gruntu dla dalszych ewentualności.

Jest to polityka bankrutów politycznych, którzy nie mając przed sobą wyraźnego programu, usiłują szerzyć niepokój, przypuszczając, że w przyszłości otworzy się droga do kroków wyraźnie agresywnych.

Dziś Litwa Kowieńska się zbroi, ale zbrojenia te nie mają charakteru zaczepnego. Litwa Kowieńska niesłusznie obawia się wystąpienia armii polskiej.

Polska nie ma żadnych wrogich zamiarów przeciwko swej niespokojnej sąsiadce.

Armia polska wystąpi w tym jedynie wypadku, jeżeli zostanie napadnięta.

B. ZIMMERMANN.

XII kongres syoński.

II.

Kraków, 28 lipca.

Jeżeli kolejno a objektywnie przejdziemy tezy mniejszości syońskiej w Ameryce trudno nam będzie oficyalnie anatema przyjąć jako uzasadnione i sprawiedliwe. Wręcz przeciwnie, — po skrupulatnej rozwadze stwierdzić nam wypadnie, że tezy te są naturalnym wypływem zachodniego sposobu myślenia i że jedynie ludzie o wschodnim profilu swej osobowości mogą odmówić im pełnej racyi. Rok upłynął od historycznej uchwały w San Remo. Nie szukając za przyczynami, dla których mało względnie nic trwałego w Palestynie w tym okresie nie zrobiono, musimy przecież przyznać, że w wielkiej liczbie doświadczeń, które w tym roku „aktywnej bezczynności“ zebraliśmy, jedno jest bezsprzecznie najważniejszem, a mianowicie: konieczność skupienia wszelkich środków i wszystkich sił, aby imigracyę do Palestyny wzmocnić. Powolna czyli sącząca się imigracya nie tylko nie prowadzi do racyonalnej odbudowy Palestyny, ale przedstawia groźne niebezpieczeństwo pod względem politycznym. Na tę okoliczność wskazywano już dawniej, w przebrzmiałym w międzyczasie sporze maxymalistów i minimalistów. Dziś jednak przejrzeliśmy głębiej. Dziś już widzimy, że powolna imigracya nie tylko godzi w polityczne podstawy naszego przyszłego „home national“, ale na łaskę losu wydaje nasz dotychczasowy stan posiadania w Palestynie. Syonizm w odróżnieniu od innych żydowsko-narodowych ruchów wyzwoleniowych był i jest dążeniem do całkowitego rozwiązania problemu żydowskiego. W myśl tej zasady praca w Gołusie była dla syonistów ubocznem zadaniem, działaniem z konieczności, posiłkiem w postoju. Jeżeli jednak tą myślą kierowaliśmy się do San Remo, nie jestże dziś koniecznością, dyktowaną narodowym instynktem samozachowawczym, byśmy całą wolę skoncentrowali na czyn narodowy w Palestynie a nie rozpraszali jej na pseudonarodowe wysiłki w gołusie?! Uprawianie krajowej polityki lub filantropii absorbuje nasze najaktywniejsze siły i — jak doświadczenie uczy — odbija się ujemnie na wydatności pracy dla Palestyny. To też dopóki nie wykonamy fundamentów pod żydowską Palestynę tak długo konserwacyjna praca w diasporze winna stać na drugiem miejscu.

Postulat syonistów amerykańskich nie rozpraszania sił organizacyi syońskiej na zadania bieżące w golusie i na „nacyonalizm diasporowy“ nie jest wypływem, — jak to zwolennicy „rdzennego“ syonizmu sądzą — niedorozwoju narodowej świadomości, lecz wręcz przeciwnie, wyrasta z podłoża właściwie pojętej idei syońskiej. Syonizm bowiem nie jest tym ruchem społeczno-narodowym, który żydostwu przejściowo ulgę niesie, lecz który je chce ostatecznie wyzwolić. To zaś dążenie do absolutnego rozwiązania problemu żydowskiego wyklucza wszelaką ugodowość i uniemożliwia najsłabsze bodaj odchylenie od tej linii, po której iść należy prosto do celu, bez oglądania się na drugich. Jeżeliby więc potrzebnym był dalszy dowód, jak niesłusznym i wszelkiej istotnej wartości wyzbytym jest zarzut, jakoby amerykańscy syoniści z braku należytego narodowego uświadomienia i z braku syońskich tradycyi stali na platformie — pseudosyońskiej, wystarczyłoby wskazać na wynikający z powyższego określenia idei syońskiej a konsekwentnie w II tezie amerykańskiego programu przeprowadzony radykalizm zasadniczych ideowych wytycznych.

Wyrażone bowiem w II tezie żądanie, by organizacya syońska występowała jako przewidziana statutem mandatowym Jewish Agency, wykazuje chyba dostatecznie, że i amerykańscy syoniści nie chcą dopuścić do rozcieńczenia idei syońskiej w chwili jej realizacyi. I oni obawiają się, że łódź syońska, puszczona na wody zasilane mętnemi dążeniami różnorodnych świeżo upieczonych syonistów i syonistycznych sympatyków, może nie dobić do brzegu. I oni timent Danaos et dona ferrentes. Jak zaś uzasadnioną jest ta obawa, wystarczy wskazać z jednej strony na stronnictwo „Szlome Emunah Israel“, które wprawdzie jest za Palestyną, lecz równocześnie kopie dołki pod syonistami, a z drugiej — na niemieckich rabinów, którzy — jak ongiś gremialnie przeciw syonizmowi protestowali, tak dziś — gremialny zgłaszają akces do syonizmu. I ta nagła zmiana frontu wymaga pewnej ostrożności. To stanie na straży czystości idei syońskiej będzie koniecznem nawet po zrealizowaniu programu bazylejskiego. Dziś bowiem muszą syoniści, jako źródło i ośrodek najbardziej celowo działających sił w żydostwie, zachować ideową czystość kapłanów, by swą wiarę w spełnieniu idei syońskiej sugerować niewiernym; by swą niezłomną wolą wytrwania, dźwigać słabych w chwilach upadku, a własną gotowością do ofiar świecić przykładem indyferentownym lub opornym. Po stworzeniu zaś home national będzie idea syońska nadal dźwignią do osiągnięcia pełni żydowskiego renesansu.

Jeżeli więc wyznawcy tak radykalnie pojętej idei syońskiej domagają się, by w chwili obecnej na pierwsze miejsce pracy palestyńskiej wysunąć dążenie do gospodarczej odbudowy Palestyny, a na drugiem dopiero postawić — postulat pracy kulturalnej, — niema zdaniem naszem, najmniejszego powodu do obawy, by w realizacyi idei o takiem wysokiem moralnem napięciu mógł obraz życia żydowskiego w Palestynie doznać spaczenia. Prawdą jest, że w zaraniu krystalizowania się hebrajskiej kultury w zaczątkach tego cudownego procesu budowania duchowych pomostów między przeszłością a teraźniejszością, w stadyum odnajdywania swego narodowego charakteru poprzez swój język narodowy, — musimy się przeciwstawić zakusom jidiszystów, chcących beznadziejną w diasporze sprawę języka żydowskiego ratować na konsolidującym się kulturalnie gruncie Palestyny. Prawdą dalej jest, że imigrującym dać należy strawę duchową, książki, kursy, szkoły etc. Ale cóż nam przyjdzie z najpiękniejszych szkół, jeżeli z braku ekonomicznych podstaw, z braku dostatecznych gwarancyi, że napływający element zostanie dostatecznie i trwale z krajem gospodarczo związany, szkoły te za rok lub dwa pustką świecić będą,! Wszak dotychczasowy postęp pracy w Palestynie wykazuje, że nie jesteśmy w stanie zmobilizować środków, by minimalnej liczbie 7000 chaluców, którzy się już w kraju znajdują, zapewnić trwałość i produktywność pracy. Jakżeż więc wobec tego myśleć możemy o objęciu zadań, należących do zakresu administracyi państwowej, a w szczególności o przyjęciu przez organizacyę syońską całego ciężaru szkolnictwa.

Za stworzenie tak politycznych jak i kulturalnych warunków dla żydowskiej narodowej siedziby w Palestynie odpowiedzialnym jest nie tylko syonizm, lecz w myśl uchwały w San Remo także i rząd palestyński. Rząd więc palestyński znaleźć winien środki na utrzymanie tych wszystkich kuturalnych placówek i instytucyi, które Żydzi w Palestynie w uznaniu ich istotnej potrzeby lub użyteczności do życia powołują. — Jeżeli rząd palestyński otworzył w pięciu miesiącach 34 nowych arabskich szkół wiejskich, przyjął na etat rządowy 46, a zakłada dalszych 36, czyż nie jest słusznem, aby przejął całe istniejące w kraju żydowskie szkolnictwo. Również i na żydowskiem społeczeństwie w Palestynie ciąży obowiązek przyczynienia się w większej niż dotychczas mierze do utrzymania swych szkół. Organizacya syońska łożyła w ostatnim roku na szkolnictwo w Palestynie przeciętnie 100 milionów Mkp. miesięcznie. Natomiast udział bogatych kolonii palestyńskich we wydatkach na utrzymanie szkół był znikomy, gdyż kolonie pokrywały zaledwie jedną 100 odnośnych ogólnych kosztów. Czyż dziwić się wobec tego należy, że Amerykanie domagają się sanacyi stosunków. Zdaniem amerykańskich syonistów, na które w całości się piszemy, obowiązaną jest organizacya syońska do popierania Uniwersytetu i Techniki. Jednak ogólnie szkolnictwo winno być przekazane, przy stopniowej redukcyi udzielanych obecnie subwencyi — żydostwu palestyńskiemu. Równocześnie zaś winna być pod egidą żydostwa palestyńskiego powołana do życia instytucya, któraby przy współudziale całego narodu żydowskiego czuwała nad utrzymaniem tej części szkolnictwa, którego rząd palestyński ze względów politycznej równowagi przejąć nie zechce.

Czyż żądanie powyższe zawiera jakikolwiek moment, usprawiedliwiający zarzut, jakoby Amerykanie planowali zamach na życie kulturalne w Palestynie? Czyż nie należy raczej uznać, że i ten postulat na równi z poprzedniemi znajduje pełne uzasadnienie w chwilowej sytuacyi ruchu syonistycznego i w psychice narodu żydowskiego? Wszak z doświadczenia wiemy, że Żydzi chętnie korzystają z pomocy swych braci z poza Oceanu. A korzystanie z tej pomocy często nie znajduje uzasadnienia w osłabieniu własnego socyalnego organizmu, lecz tłómaczy się raczej brakiem poczucia osobistej godności. To samo jednak doświadczenie uczy, że z chwilą gdy szkodliwy zazwyczaj strumień filantropii płynąć zaprzestanie w jego miejsce samorzutnie bić poczyna zdrowe źródło samopomocy. Z tego zaś punktu widzenia sprawę osądzając, dochodzimy do wniosku, że postulat pracy gospodarczej przed pracą kulturalną znajduje nie tylko swe praktyczne uzasadnienie lecz ma swe moralne znaczenie. W ten bowiem sposób, przez zasilenie kolonizacyi pieniędzmi zaoszczędzonemi w dziale kultury, służymy nie tylko istotnej potrzebie, lecz wychowujemy

społeczeństwo w kierunku samouświadomienia a więc i narodowej samodzielności.

Powyższy „kupiecki“ punkt widzenia przyjmuje się zwolna, również i w umysłowości wschodnich syonistów. Pewnem też jest, że różnica zdań, jaka pod tym względem zachodzić będzie na XII. kongresie między wschodnim a zachodnim sposobem myślenia, nie będzie tak głęboka jak w sprawie określonego w IV tezie amerykańskiego programu, tj. w sprawie zasad i struktury Funduszu Keren Hajesod.

Rozwój życia gospodarczego w Palestynie.

W węgierskiem piśmie żydowskiem „Mult es Jövö“ opisuje Bela Fürst, kupiec z Zenty, który bawił ostanio w celach przemysłowych w Palestynie, swoje wrażenia. Ostatnie wypadki w Jaffie miały w samej rzeczy tylko charakter, co prawda, poważnego epizodu, który jednak Żydom nie odebrał otuchy, lecz owszem, pobudził ich do jeszcze energiczniejszego i dzielniejszego działania. Pułkownik Margolin, komendant utworzonego dnia 3 maja legionu żydowskiego, jest urodzonym Palestyńczykiem, który jeszcze przed 30 laty był szomrem przez Arabów wielce respektowanym.

Praca normalna znowu się rozpoczęła. Powstają nowe fabryki i zakłady przemysłowe. Tak np. założone zostały w ostatnim czasie przez Żydów z Łodzi i Warszawy dwie fabryki tekstylne i jedna fabryka czekolady i konserw. Żydzi z Ameryki i Włoch zakładają cegielnie, Żydzi z Hagi bank, Żydzi z Czechosłowacyi rozpoczęli wiercenia i natrafiają już na naftę. Żydzi z Jugosławii, Włoch i Czechosłowacyi budują fabryki drożdży, spirytusu i octu, Żydzi amerykańscy fabrykę papierosów. W Kanadzie tworzą się rokowania z 2000 rodzin żydowskich, mających się przenieść do Palestyny. Każda z tych rodzin posiada najmniej 2000 funtów w majątku i gotowa jest cały swój kapitał oraz siłę roboczą poświęcić dla podniesienia przemysłu w kraju. Założycielem jednej z fabryk tekstylnych jest fabrykant łódzki Reichard, który przywiózł już do Palestyny 100 ton maszyn. Inną znowu fabrykę tekstylną założył rabin z Góry Kalwaryjskiej.

Fürst opowiada, że nowe te fabryki i zakłady przemysłowe w Palestynie zatrudniają robotników żydowskich i że w Jaffie np. powstało pod nazwą „Keden“ towarzystwo budowlane, zatrudniające wyłącznie Żydów węgierskich. Wogóle żydowskie siły robocze z Węgier są w Palestynie wyróżniane.

Co się tyczy Arabów, wyraża Fürst przekonanie, że zrozumią oni wkońcu, iż Żydzi przyczyniają się do rozkwitu Palestyny, z czego oni sami przecie ciągnąć będą niemałe korzyści. Wspomina dalej o przyjęciu delegacyi arabskiej przez ministra Churchilla i cytuje mało dotychczas znany ustęp z odpowiedzi Churchilla danej Arabom: „Podczas panowania Turków ciągle skarżyliście się na prześladowania. Gdzieście jednak byli, gdyśmy oswobadzali kraj? Popatrzcie tylko przez okno na Górę Oliwną, gdzie znajdują się groby poległych bohaterów! Popatrzcie i powiedzcie mi, czy są tam także pogrzebani Arabowie? Na tym miejscu wiecznego spoczynku bohaterów wolności widzialem tylko groby Anglików i Żydów. Co tylko w kraju tym jest pięknego, macie jeno Żydom do zawdzięczenia. Oglądnijcie sobie tylko ich kolonie! Nie szkodzi wam to z pewnością, że teraz są tu Żydzi, gdyż ziemia wasza jest teraz więcej wartą a owoce waszych żniw sprzedajecie obecnie drożej, niż kiedykolwiek“.

Fürst opisuje dzielne zachowanie się chałupników z Węgier oraz kilku żyd. działaczy węgierskich, pracujących obecnie w Palestynie, m. i. byłego prezesa gminy żyd. dra Barsiego. Fürst zajmuje się obecnie sprawą zaludnienia Palestyny i kieruje w Jugosławii i Węgrzech akcyą celem zasadzenia drzew eukaliptusowych w Palestynie, polepszających klimat, usuwających bagniste tereny i wstrzymujących szerzenie się malaryi. Eukaliptus nadaje się też wybornie jako materyał budulcowy i do fabrykacyi narzędzi, a niektóre rodzaje także do wyrabiania instrumentów muzycznych.

Akcya Herb. Samuela w sprawie banków kredytowych w Palestynie.

Jerozolima. Na ostaniej sesyi izb handlowych w Palestynie złożył Herbert Samuel dłuższą deklaracyę w sprawie założenia w kraju banków kredytowych. M. in. oświadczył Wys. Komisarz, że w Palestynie jest koniecznym nie tylko bank agrarny, lecz także szereg banków kredytowych dla udzielania długoterminowych pożyczek przedsiębiorstwom przemysłowym i budowlanym. W tej sprawie porozumiał się już Wys. Komisarz z kapitalistami w Anglii, Ameryce i w Egipcie, z powodu jednak powszechnego przesilenia akcya została udaremnioną. Mimo to istnieje nadzieja pomyślnego załatwienia sprawy w najbliższej przyszłości. Rząd zamierza przystąpić do założenia banku rolniczego dla całego kraju przez zainkasowanie długów, jakie rolnicy zaciągnęli jeszcze przed wojną w tureckim banku rolniczym. Wysoki Komisarz spodziewa się, że do końca roku bieżącego będzie można zainkasować około 50 000 funtów na ogólną sumę długu, wynoszącą 200.000 funtów. Ponadto bank anglo-egipski jest gotów udzielić na ten cel pożyczki w kwocie 370 funtów, poczem można będzie udzielać kredytów na uprawę roli.

Na żądanie przedstawicieli Akki i Hajfy, ażeby zwolnić dłużników od spłacania długów, zaciągniętych w banku tureckim, oświadczył Wys. Komisarz, że zrezygnowanie z tych długów byłoby nierozsądnem. Pożyczki te zostały w swoim czasie wydane na lat 5, obenie zaś minęło już 10 lat i dotąd ich nie spłacono. Pozatem są one niewielkie, każda bowiem pożyczka wynosi 10 funtów. Jedynie co można uczynić, to ewentualne sprolongowanie terminu spłacenia.

Na tej samej sesyi poruszyli też delegaci

sprawę budowy portu w Jaffie

P. Harari oświadczył, iż rząd nie przykłada zbyt wielkiej wagi do odbudowy portów w Jaffie, Hajfie i Akkonie. Dotąd włynęły 3 projekty, dotyczące portu w Jaffie, a mianowicie: od towarzystwa szwedzkiego, włoskiego i towarzystwa „Kedem“ w Jaffie. Rząd odesłał wszystkie 3 projekty do komisyi portowej. W tym celu przybył też inżynier angielski. Komendant Jaffy jest sprawą tą bardzo zainteresowany. Przystąpiwszy do pracy zakooptuje się do komisyi przedstawicieli miejscowej izby handlowej. Naczelnicy magistratów w Jaffie i Tell Awiw wchodzą w skład komisyi portowej.

Żydzi w egipskim batalionie robotn.

Jerozolima. Jak wiadomo, toczyły się przez dłuższy czas pertaktacye w sprawie przyjęcia Żydów na miejsce egipskiego batalionu robotniczego, który jest zajętym przy pracach zaincyowanych przez rząd palestyński.

Obecnie doniosła władza wojskowa, że na podstawie przeprowadzonych układów zgadza się na przydzielenie żydowskiej grupy, złożonej z 200 osób. do egipskiego batalionu robotniczego.

Prasa angielska o położeniu Żydów w Rosyi.

Prasa angielska poczęła ostatnimi czasy pisać o rozpaczliwem położeniu Żydów rosyjskich. Kilka pism ogłosiło wiadomości, podane w Berlinie przez p. Krejnina z Petersburga o straszej fali pogromowej w Rosyi.

„Daily Telegraph“ pisze w tej sprawie: „Ci, którzy twierdzą, że Żydom dobrze się dzieje pod rządami bolszewickimi, zadziwią się mocno, skoro przyczytają wiadomości, podane przez badaczy amerykańskich, którzy nie odnoszą się wrogo do rządu sowietów. Wiadomości te głoszą, iż ludność żydowska w wielu miasteczkach prowincyonalnych musiała uciec, by uratować się od niechybnej śmierci z rąk dzikich oprawców, szalejących w Rosyi i na Ukrainie. Skutkiem tego, miasta w których władze bolszewickie mają jako taki nadzór — przepełnione są biednymi Żydami. I tak przebywa obecnie około 300 tys. Żydów w Moskwie, podczas gdy przed rewolucyą było ich tam tylko 70 tysięcy. Podobnie przedstawia się sytuacya w Kijowie, Odessie i wielu innych wielkich miastach. Jednocześnie podążają setki tysięcy osób ku granicom, szukając schronienia przed piekłem rosyjskiem. Sama Polska przyjęła od czasu zawarcia traktatu pokojowego w Rydze, przeszło 200 tys. Żydów, skoncentrowanych w wielkich obozach nad granicą. Ilość zaś Żydów, przebywających po rosyjskiej stronie granicy polskiej i rumuńskiej, przekracza w dwójnasób liczbę uchodźców, którzy znaleźli schronisko w Polsce. Położenie ich jest rozpaczliwe, gdyż przez granicę przedostać się nie mogą z powodu braku funduszów na wyżywienie tak licznych mas, do innych zaś krajów Europy i Ameryki wyemigrować nie mogą z powodu obowiązujących ograniczeń imigracyjnych“.

Straszny pogrom Żydów w Witebsku.

Baranowicze. (Polpress). Według informacyi tylko co przybyłych z Mińska przez dwa dni — 20 i 21 lipca w Witebsku trwał żydowski pogrom. Zabito przeszło 50 ludzi, rannych parset. Kilkanaście domów spalono.

Pogromy Żydów na Węgrzech.

Praga. 26 lipca. (PAT). Radio. Pogromy Żydów na Węgrzech przybierają coraz większe rozmiary. „Narodni Listy“ donoszą, że w ostatnich dniach wielka liczba Żydów węgierskich przekroczyła w kilku miejscach granicę czechosłowacką, uchodząc przed pogromami, jakie wybuchły w wielu miastach prowincyonalnych.

Żydzi na światowym kongresie esperantystów.

Praga, 25 lipca.

(Od naszego korespondenta).

Odbędzie się tu jak wiadomo XIII międzynarodowy kongres esperantystów, który potrwa od 31. lipca do 6 sierpnia br. przy udziale przeszło 2000 delegatów. Na kongresie tym wystąpią po raz pierwszy m. i. także oficyalni przedstawiciele narodu żydowskiego. Żydzi-esperantyści organizują nadto ruch zmierzający do stworzenia międzypaństwowej organizacyi esperantystów narodowości żydowskiej, celem solidarnego występowania także na przyszłych kongresach, informowania świata esperantystycznego o Żydach i propagowania Esperanta wśród sfer narodowo żydowskich zapomocą organu w języku hebrajskim. Zjazd esperantystów żydowskich, który nad tem wszystkiem będzie się zastanawiał odbędzie się w czasie trwania kongresu dnia 2 sierpnia w Pradze w szkole Vojtecha na wyspie Zofin.

Einstein w języku polskim.

Dla czytelników, którzy nie władają całym skomplikowanym aparatem matematycznym fizyki teoretycznej a interesują się teoryą względności ze stanowiska ogólno naukowego, filozoficznego — skreślił Albert Einstein w r. 1916 broszurę pt. „O szczególnej i ogólnej teoryi względności“ w formie przystępnego wykładu. Broszura ta ukazała się obecnie w tłumaczeniu profesora mechaniki M. T. Hubera, współpracownika lwowskiego organu endecyi „Słowa Polskiego“ (Lwów, Książnica Polska T-wa Naucz. Szkół Wyższych, 1921; str. 87). W przedmowie tłumacz charakteryzuje stosunek opinii publicznej do odkryć Einsteina, daje krótki życiorys znakomitego uczonego, a następnie porusza sprawę „paroksyzmów antysemityzmu“ z racyi nardowości żydowskiej Einsteina, twierdząc, że „...niepodobna być obojętnym na tego rodzaju objawy u nas, grożące zbyt poważnem niebezpieczeństwem dla naszej kultury naukowej“. „Do czegóżby doprowadziło — pisze prof. Huber — patrzenie na zdobycze wiedzy przez pryzmat uprzedzeń rasowych lub narodowych?“ i konkluduje słusznie: „Ależ na miłość boską, panowie, co może mieć wspólnego teorya fizykalna z żydowskiem niebezpieczeństwem?“

P. P. S. a sprawa żydowska w Polsce.

Współpracownik „Naszego Kuryera" odbył wywiad z prezydentem miasta Łodzi, p. Rżewskim, jednym z wybitnych przywódców PPS w sprawie zamierzonego utworzenia w PPS. sekcyi żydowskiej.

„Poglądy na kwestyę żydowską — mówił p. Rżewski — są w partyi naszej zróżniczkowane. Osobiście, jak również tow. Zaremba, stojimy na stanowisku asymilacyi, nie negujemy jednak praw narodowych i kulturalnych masy żydowsk. Że niema jednolitego programu partyjnego w tej kwestyi, daje się bardzo odczuwać praktykom zawodowym, jednak przyszły kongres będzie musiał tą sprawę wyklarować. (Z dotychczasowych sprawozdań o kongresie PPS. w Lodzi wynika, że kwestya żydowska nie była tam wogóle omawiana, zgodnie zresztą z zapowiedzią „Robotnika". Red. „N. Dz.").

Proletaryat żydowski — ciągnął dalej p. prezydent — nie został jeszcze wciągnięty do produkcyi wielkokapitalistycznej i zajmuje się dotychczas chałupnictwem i drobnem rzemiosłem. Te odrębne cechy proletaryatu żyd., wywołały specyficzny charakter robotniczych partyi żyd. Ta odrębność popchnęła ich na drogę socyalizmu narodowego, chciaż stoją na stanowisku zewnętrznej asymilacyi, jestem jednak przeciwnikiem wszelkich drażnień narodowych, gwałtownych zarządzeń w tej dziedzinie, które więcej szkodzą Polsce, a u prześladowanych potęgują charakter odrębności. Tak samo bronili się Polacy w Westfalii, a wszelkie prześladowania prowadzą do wręcz przeciwnych skutków. Zresztą żaden człowiek myślący nie może tolerować azyatyckich porządków i wschodniego barbarzyństwa.

Pragnę, aby Polska była podobna do Europy i w tym celu gorąco protestuję przeciw jakimkolwiek wyjątkowym prawom przeciw Żydom.

— W jaki sposób da się wytłomaczyć często wrogi stosunek robotnika polskiego do Żydów?

— Primo — brak życia kuturalnego. W umyśle robotnika Żyd i paskarz to są synonimy. Należy temu przeciwdziałać, biorąc pod uwagę psychologię masy robotniczej.

— Ale p. prezydencie, i inteligenci pp-sowcy są niekiedy otwartymi antysemitami.

— Poglądy antysemickie niektórych pp-sowców to kwestyą towarzyską, czy też ich temperamentu, program bowiem partyi nie dopuszcza wybryków szownistycznych, wymaga jaknajostrzejszego przeciwdziałania im. Na niektórych przejawia się wpływ otoczenia. Ale nie w ten sposób da się rozwiązać kwestyę żydowską. Antysemityzm polski, który swą twierdzę posiada w Wielkopolsce, nie dopina swego celu. Ani się uda wytępić Żydów polityką eksterminacyjną, ani nie zmusi się ich do emigracyi do Palestyny. Żydów jest zadużo, aby można się było z nimi nie liczyć, zresztą szaleństwem jest negowanie istnienia kilkumilionowej ludności żydowskiej i ograniczanie jej praw.

Niesluszne jest różne traktowanie mniejszości narodowych. Pod względem kulturalnym niemiecka mniejszość narodowa ma więcej praw, niż żydowska. Władze polskie zezwoliły, aby w niemieckich szkołach powszechnych językiem wykładowym był niemiecki, natomiast w żydowskich nie dopuszczono języka żydowskiego. W kwestyach kulturalnych Żydzi bezwarunkowo powinni być zrównani z Niemcami.

Już czas najwyższy, aby w Polsce nie działały więcej metody azyatyckie caratu. Jestem zasadniczym przeciwnikiem takiego traktowania mniejszości narodowych, które jest zarazem najostrzejszą akcyą przeciwko samemu państwu. Kto chce lojalności od Żydów, musi swój stosunek do nich przedewszystkiem oprzeć na bezwzględnej lojalności — to jest naczelna i niewzruszona maksyma każdego praworządnego państwa.

Przegląd polityczny.

Pułk. House o sprawie górnośląskiej

„Public Ledger" zamieszcza artykuł bawiącego obecnie w Londynie — znanego dobrze w Polsce, pułkownika House. Sukces niemiecki w sprawie górnośląskiej — pisze pułk. House — spowodowałby niewątpliwie upadek gabinetu Brianda, zaś sukces Polski — przyczyniłby się do obalenia gabinetu Wirtba. **Jednakże oba te rządy powinny zostać przy sterze, jeśli Europa Centralna ma posiadać widoki na stabilizacyę swych stosunków.** Briand w razie swego upadku najprawdopobniej zostałby zastąpiony przez zwolennika bardziej agresywnej polityki, wskutek czego mogłaby nastąpić okupacya obwodu Ruhry i ściśle stosowanie sankcyi. Ta ka polityka byłaby ze strony niemieckiej przyjęta postanowieniem nie uczynienia niczego więcej dla rozwiązania problemu reparacyjnego. Następstwem tego byłyby zaburzenia socyalne, przemysłowe i finansowe w Niemczech i zaostrzenie się różnicy zdań istniejącej dziś między Francyą a Anglią. W dalszym ciągu pułk. House twierdzi, iż **Angla tylko wówczas przetnie węzły łączące ją z Francyą, jeżeli ta ostatnia zajmie zbyt nieprzejednane stanowisko.** Francya z pomocą swego wojska może obecnie panować nad kontynentem Natomiast Anglia zarówno jak i Niemcy jako kraje, dla których pełny ruch przemysłu i handlu jest koniecznym warunkiem egzystencyi — cierpi obecnie daleko więcj, niż Francya wskutek niepewnych stosunków w Europie.

Francya wobec sporu polsko-litewsk.

Korespondent „Deutsche Tageszeitung" donosi, że pułk. Chardigny w energiczny sposób przedstawił rządowi Kowieńskiemu **konieczność porozumienia się z rządem polskim w sprawie Wileńszczyzny na podstawie projektu Hymansa.** Chardigny miał oświadczyć między innemi, że **Francya nie może dłużej przypatrywać się spokojnie, jak wobec naprężonych stosunków Polski do Rosyi i Niemiec istnieje nie załatwiona dotąd sprawa Wileńska nasuwająca wielkie obawy, że może się stać zarzewiem nowych powikłań na Wschodzie Europy.** Wkońcu pułkownik Chardigny oświadczył, iż na wypadek gdyby wskutek dalszego przewlekania przez rząd kowieński wyczerpała się cierpliwość Polski — **Francya nie będzie interweniować na korzyść Litwy Kowieńskiej.**

Zjazd w Helsingforsie.

W kołach dyplomatycznych państw bałtyckich wywołuje konferencya helsingforska silne wielkie ożywienie. Fakt, że Litwa nie otrzymała zaproszenia na konferencyę wywołuje wiele komentarzy; m. in. ten, że Litwa nie mogła jeszcze otrzymać zaproszenia, gdyż de jure nie jest jeszcze uznana przez państwa sprzymierzone. Ryski dziennik „Siegodnia" otrzymał w poselstwie polskiem niektóre dane, dotyczące zjazdu w Helsingforsie: Konferencya została zorganizowana na zaproszenie rządu fińskiego; głównie rozwiązane mają być kwestye, dotyczące traktatów pokojowych z Rosyą sowiecką, także dla opracowania wspólnej taktyki działań. Ponieważ Polska bierze udział w konferencyi narówni z innemi państwami, nie może być mowy o przeszkadzaniu w dojściu do skutku tej lub owej kombinacyi państwowej. Przeciwnie, Polska całem swem postępowaniem dowiodła, że pragnie jaknajrychlejszego zjednoczenia państw bałtyckich i chce wziąść w niem udział narówni z innemi

* * *

Bolszewicki „Nowyj Put" pisze, że konferencya helsingforska, w której bierze udział „awanturnicza" Polska ma z pewnością cele militarne. Sojusz z Polską, która zawarła poprzednio sojusz z Rumunią wciągnie niewątpliwie państwa bałtyckie do awanturniczej polityki bedącej jedynym celm sojuszu polsko-rumuńskiego pod kierownictwem imperyalistycznej Francyi. Spokój i rozkwit ekonomiczny państwa bałtyckie mogą znaleść jedynie w sojuszu z Rosyą.

„Times" z 22 lipca pisze: „Mniej lub więcej określony wojskowy sojusz obronny zawarty został między Estonią a Łotwą celem wzajemnego ubezpieczenia tych państw przeciw ewentualnej akcyi nieprzyjacielskiej sowietów rosyjskich. Sprawa co do Litwy nie jest jeszcze tak daleko posunięta albowiem Estowie i Łotysze są silnie zdecydowani nie dać się wciągnąć w spór między Litwinami a Polakami. Jak długo kwestya wileńska nie będzie w sposób zadawalnający załatwiona, przystąpienie Litwy do tekiego sojuszu uważane jest za wykluczone".

„Mówią również, że Szwedzi i Finlandczycy odnoszą się bardzo przyjaźnie do Estończyków i Łotyszów w ich usiłowaniach stworzenia wspólności akcyi między państwami bałtyckiemi we wszystkich kwestyach dotyczących **ich politycznych i gospodarczych interesów".**

Od wydawnictwa.

Z powodu znacznej podwyżki cen papieru w ostatnich miesiącach, podwyżki płac personalu drukarskiego i nowego nadzwyczajnego wzrostu wszelkich wydatków połączonych z wydawnictwem dzienników jesteśmy znieweleni podnieść z dniem 1 sierpnia cenę pojed. egzempl.

na 10 marek

i odpowiednio uregulować prenumeratę.

Wydawnictwa: Czasu, Głosu Narodu, Gońca Krakowskiego, Ilustrowanego Kuryera Codziennego, Naprzodu, Nowej Reformy, Nowego Dziennika, Rzeczypospolitej.

KRONIKA.

Kraków, **29 lipca.**

Stosunki sanitarne w Krakowe.

CHOROBY ZAKAŹNE.

Mimo wielkich upałów i sprzyjającego rozszerzaniu się chorób zakaźnych sezonu owocowego, stan zdrowotny miasta przedstawia się w stosunku do lat ubiegłych znacznie korzystniej. Zwykle o tym czasie grasowała z powodu spożywania surowych owoców epidemia czerwonki, która pociągała za sobą liczne wypadki śmiertelne. Według statystyki Urzędu Zdrowia w ostatnim tygodniu na czerwonkę zapadło 22 osób cywilnych. Z innych chorób zakaźnych zanotowano 11 wypadków szkarlatyny, 5 tyfusu brzusznego, 2 dyfteryi i dnia 25 bm. 1 wypadek tyfusu plamistego. Śmiertelnych wypadków nie było.

ŁAŹNIE MIEJSKIE I ODWSZALNIE.

Wogóle pod względem sanitarnym stosunki w naszem mieście w najbliższym czasie ulegną znacznej poprawie dzięki zapobiegliwości wiceprezydenta dra Bobrowskiego. Jak się bowiem dowiadujemy, nadzwyczajny komisarz dla walki z epidemiami, prof. Godlewski, odnosi się nader życzliwie do kwestyi sanacyi tak zaniedbanych stosunków zdrowotnych w Krakowie. Przed kilku dniami przejął naczelny komisaryat nieczynną od dłuższego czasu łaźnię ludową przy ul. Karmelickiej, która po gruntownem odnowieniu, urządzeniu parówki i zakładu desynfekcyjnego, oddana zostanie za 2 miesiące do użytku publicznego. Łaźnię przejmie po kilku miesiącach z rąk komisaryatu gmina miasta Krakowa.

Pertraktacye w sprawie budowy łaźni ludowej na Podgórzu prowadzone przez magistrat z komisaryatem są w toku i spodziewać się można, że już we wrześniu łaźnia zostanie otwarta. Zaznaczyć przytem należy, że budowa łaźni w tej dzielnicy była jednym z warunków, stawianych przez gminę m. Podgórza przed przyłączeniem jej do Krakowa.

Nieczynna od października ub. roku odwszalnia na dworcu kolejowym przy ul. Pawiej również zostanie w najbliższym czasie uruchomiona. Odwszalnia obecnie zwłaszcza jest nader potrzebna wobec powrotu jeńców i fali uchodźców ze Wschodu. W Krakowie bowiem funkcyonuje tylko jedna odwszalnia przy ul. Dajwór, utrzymywana z funduszów J. D. C.

Sprawa reorganizacyi i przebudowy miejskich zakładów sanitarnych na Prądniku Czerwonym znajduje się w stadyum rozstrzygnięcia. Toczą się bowiem pertraktacye z nadzwyczajnym komisaryatem dla walki z epidemiami w sprawie objęcia przez niego na pewien przeciąg czasu tych zakładów. Dla gminy byłoby to korzystne, gdyż komisaryat przeprowadziłby uporządkowanie zaniedbanych pawilonów i wybudowałby jeszcze jeden pawilon epidemiczny, czego gmina wobec kłopotów finansowych nie mogłaby przeprowadzić. Również oczekują gminę w porze zimowej wielkie wydatki, połączone z utrzymaniem łaźni miejskich, a to z powodu ustawicznie zwrastającej ceny węgla.

KĄPIELE NA WIŚLE.

Prócz tych ulepszeń w dziedzinie sanitarnej zamierza gmina urządzić doraźnie w Przegorzałach na pięknej plaży nad Wisłą za pływalnią wojskową kąpiele słoneczne i rzeczne. W tym celu wybuduje się na brzegu kilka namiotów, w któ-

tych publiczność za drobną opłatą będzie mogła złożyć garderobę do przechowania i wypożyczać kostyumy kąpielowe.

BRAK WODY A CZYSZCZENIE MIASTA.

Od kilku dni czyszczenie miasta prowadzone jest intenzywnie. Beczkowozy i zamiatacze ulic przeciągają od wczesnego rana przez całe miasto. Największą zaś usługę oddają węże, które gmina w ostatnich dniach w znacznej ilości sprowadziła. Woda czerpana jest z hydrantów wodociągowych co ułatwia szybkie zlewanie nawet najdalszych zakątków miasta.

Jednakowoż fizykat miejski wniósł wczoraj obszerny memoryał do prezydyum miasta z przedstawieniem, że wskutek niskiego stanu Wisły, z której drogą naturalną czerpie wodociąg miejski wodę, nadmierne używanie wody do czyszczenia miasta uniemożliwia dostateczne zaopatrzenie mieszkańców piąter w wodę, nawet mimo ograniczenia dostawy wody do kilku godzin na dobę.

Prezydyum miasta stanęło wobec tego przed alternatywą: albo zaprzestać obfitego zlewania ulic, albo pozbawić mieszkańców wyższych piąter wody. Zachodzi jeszcze jednak możliwość, a mianowicie, by beczkowozy czerpały wodę wprost z Wisły, w tym wypadku jednak musiałoby odpaść skrapianie ulic zapomocą wężów, które spełniają większą część zadania.

Sądzimy jednak, że dotychczasowy sposób zlewania ulic da się utrzymać przy dobrej woli ludności, która może zaopatrzyć się w wodę z wodociągów na parterze, przynajmniej podczas silnych upałów. O przedłużeniu godzin otwarcia wodociągu na razie wobec katastrofalnej posuchy nie może być mowy. Dlatego w interesie zdrowotności wskazanem jest gromadzenie zapasów wody na godziny „bezwodne" w celu częstego obmywania rąk, co niewątpliwie chroni przed nabyciem chorób zakaźnych.

— **Nadzwyczajny komisarz dla walki z epidemiami, prof. Godlewski**, opuszcza z dniem 1. września swe stanowisko i obejmuje z powrotem katedrę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Urząd nadzwyczajnego komisarza obejmuje wiceminister dr. Chodźko, kierownik ministerstwa zdrowia publicznego, który wyznaczy lekarza dla prowadzenia agend sekcyi zwalczania epidemii.

— **Sprzedaż cukru za lipiec.** Od czwartku dnia 4 sierpnia br. rozpocznie się sprzedaż cukru białego za lipiec na kupony górne legitymacyi zbiorowej nr. 160 i 159 w ilości po 400 gr. na osobę w cenie po 93 Mk za 1 kg., tj. 37.20 Mk. za 400 gr.

W celu przydziału cukru winni zgłosić się właściciele sklepów rejonowych oraz zastępcy konsumów bezpośredno aprowizowanych i zakładów zbiorowego pożycia po asygnaty w Miejskiem biurze dla kontroli spożycia, plac WW. Świętych, l. 6) w dniach 30 lipca, 1, 2 i 3 sierpnia br. i natychmiast podjąć asygnowane ilości. — Równocześnie przydziela się odbiorców dotychczasowego sklepu rejonowego Sachsa przy ul. Krakowskiej L. 34 do sklepu rejonowego Fromowicza, ul. Krakowska L. 28, dla poboru cukru w przyszłości.

— **Brak lodu w Krakowie.** Od kilku dni znowu nie funkcyonuje chłodnia miejska, wskutek czego odczuwa się dotkliwy brak lodu w naszem mieście. Dziwnem się to wydaje, że w dnie największych upałów, jakie zanotowała statystyka, chłodnia przestaje funkcyonować. Należy tę sprawę wyświetlić, zwłaszcza, że przy dostarczaniu lodu wkradł się system protekcyjny. Lód otrzymują bowiem tylko te osoby, które sowicie opłatą się rozwozicielowi. I tak zdarzają się wypadki, że za słup lodu każą sobie rozwoziciele płacić zamiast 80 mk, cenę podwójną.

— **Ostatnie występy artystów warszawskich w „Bagateli".** Dziś, tj. w piątek 29 bm., wystąpi w „Bagateli" po raz przedostatni zespół warszawski, złożony z p. Hanusza, Borońskiego, Talarico, Rentgena, Dobrowolskiego, Kalicińskiego i innych. Również balet lwowski kończy w tym tygodniu swoje występy. Bogaty program dzisiejszego wieczoru obejmuje tylko „rzeczy wesołe".

— **Operetka w „Nowościach".** Dziś w piątek 29 bm. „Krysia leśniczanka", która zejdzie na jakiś czas z repertuaru, ustępując miejsca „Gejszy", przepięknej operetce Sidney'a Jonesa, której premiera w sobotę 30 bm. Pierwszorzędna obsada ról pp. Krajewska, Cotoli, Pietroń, Mierzyński, Wołowski, Ujheli i inni; nowe oryginalne kostyumy i dekoracye zapewnią „Gejszy" długie powodzenie. Reżyser E. Koszutski; kapelmistrz Z. Wiehler. W „Krysi leśniczance" wystąpi w roli baronowej Orthegraven Karolina Felińska, art. teatrów warszawskich.

— **Napad rabunkowy w Parku Jordana.** Policya aresztowała Bohdana Górnisiewicza (lat 27), monlera, zamieszkałego przy ul. Czarnowiejskiej, który onegdaj wieczorem napadł w Parku Jordana p. Eleonorę Weberową i zerwał jej z palca pierścień z brylantami wartości 150 tysięcy mk.

— **Pod zarzutem bolszewizmu.** Wczoraj przyprowadzono na inspekcyę policyi pod „Telegrafem" Izraela Königsberga, podobno agenta bolszewickiego z czasów inwazyi z okolic Trembowli, który od dłuższego czasu ukrywał się w Krakowie pod fałszywem nazwiskiem Józefa Mahlera. Na Königsbergu ciąży zarzut, że „działalnością" swoją pozbawił wielu ludzi wolności i mienia. Dalsze śledztwo wykaże, czy zarzuty te są uzasadnione.

— **Podejrzana para.** Wczoraj na Małym Rynku aresztowano Michała Malika (lat 29), z zawodu rzeźnika oraz Stanisławę Piotrowską (lat 30), kobietę lekkich obyczajów. Para ta swem zachowaniem się wzbudziła podejrzenie policyanta, który wobec tego przyprowadził ją na policyę. Podczas rewizyi znaleziono przy Maliku browning belgijski, drugi zaś browning podał on podczas aresztowania Piotrowskiej. Browningi były nabite. Podejrzaną parę przytrzymano pod „Telegrafem".

— **Przygoda Węgierki w Krakowie.** Na dworcu kolejowym p. Ilona Kiss, Węgierka, przejeżdżając przez Kraków na Węgry, powierzyła swe bagaże nieznanemu jej bliżej osobnikowi, a sama poszła kupić bilet. Gdy wróciła z kasy, nie zastała ani rzeczy, ani ich „opiekuna". Skradzione rzeczy przedstawiają wartość około 100.000 marek.

— **Za liczne kradzieże**, popełnione na szkodę kilkunastu osób aresztowano Zygmunta Tomaszkiewicza (lat 27), Józefa Dubiela (lat 19), Jana Zborowskiego (lat 29) i Natana Felda (lat 47).

Na kradzieży kieszonkowej przytrzymano na dworcu kolejowym Jana Nawrota (lat 26) i Józefa Malaka (lat 21). Uwijali się oni koło kas i w poczekalniach, okradając podróżnych.

— **Pożar.** Wczoraj popołudniu zawezwano straż pożarną do fabryki Zieleniewskiego na Grzegórzkach, gdzie wybuchł pożar w warsztacie kowalskim. Straż ogień zlokalizowała. Szkoda nieznaczna.

— **Na ofiary pogromów na Ukrainie** złożyli w rocznicę śmierci błp. Luśki Kamslerówney zamiast kwiatów Leonowie Kamslerowie 1000 mk. drowie Wahrhaftigowie 300 mk.

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA"

Piątek: Występy artystów warszawskich.
Sobota: Występy artystów warszawskich.

REPERTUAR TEATRU POWSZECHNEGO.

Piątek: „Idealna żonka".
Sobota: „Wesołe Fonsia".

REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH.

Piątek: „Krysia leśniczanka".
Sobota: „Gejsza", premiera.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma, prosimy o bezzwłoczne odnowienie prenumeraty na sierpień.

Dział gospodarczy.

Z warszawskiego rynku skór. W czasie od 9 do 23 bm. stan rynku skórniczego przedstawiał się jak następuje:

Bydlęce surowe — tendencya w dalszym ciągu silnie zwyżkowa; cena za kilo wagi śwież. od 440—480 mk.

Cielęce — w ostatnich czasach nastąpiło znaczne ożywienie w handlu skór ciel. surow. za kilo płacono od 480 do 590 mk. lub za sztukę od 1500 do 2000 mk.

Końskie — tendencya b. mocna, zupełny brak na rynku, — cena dochodzi do 6000 mk. za sztukę.

Baranie — brak na rynku, ceny podniosły się do 1200 mk. za sztukę.

Kozie — do 900.9 mk. za sztukę.

Postępowy „Naród". We środę, 27 bm. miała być rozstrzygana sprawa kredytów rządowych na zakupno zboża, któreto kredyty mają być udzielone łącznie z wprowadzeniem wolnego handlu zbożopłodami. O uzyskanie tych kredytów starają się także młynarze. „Naród" pisze o ich zabiegach co nast.:

„Pomijając już wątpliwość, czy młynarze są istotnie naturalnymi pośrednikami pomiędzy konsumentami a producentami — stwierdzić należy ten smutny fakt, że dotychczas conajmniej 70 proc. młynów znajduje się w Polsce w rękach nie polskich i że akcya unarodowienia przemysłu młynarskiego dopiero się rozpoczyna".

A więc i „Naród" sądzi, że kredyty rządowe, kredyty płynące z kieszeni ogółu podatników i odbijające się (w formie dewaluacyi marki polskiej) na całej ludności winny być udzielane tylko „narodowo nieposzlakowanym". Ale w takim razie czem — pytamy się — różni się „Naród" od „Dwugroszówki" (nie w kwestyi stosunku do Piłsudskiego, ale w sprawach społecznych)?

Obieg banknotów w Polsce, Austryi i na Węgrzech. Obieg banknotów w Polsce przekroczył już 100 miliardów i wyniesie wkrótce 120 miliardów. W Austryi wynosił 30 czerwca 1921 49.68[illegible] milionów, na Wegrzech 18 milardów. Na jednego mieszkańca Polski przypada 4.500 marek papierowych na jednego mieszkańca Austryi 8000 koron austryackich, na jednego mieszkańca Węgier 2500 koron węgierskich.

Z zestawienia wynika, że sytuacya Austryi jest od Polski o wiele bardziej niekorzystną, albowiem na głowę przypada tam prawie że podwójna ilość jednostek walutowych, a jeśli się uwzględni wysokość kursową nawet poczwórna. Stosunek ten jeszcze bardziej okaże się dla Austryi niekorzystnym, gdy się weźmie pod uwagę, że jest to kraj pozbawiony zupełnie prawie potrzebnych dla jego przemysłu surowców, podczas gdy Polska nawet po rozstrzygnięciu sprawy górnośląskiej nie zupełnie według polskich życzeń posiada ogromne skarby naturalne. Gdzież więc przyczyna niskiego stanu kursu marki polskiej. Przyczyna prosta. Gdy Austrya powiększa obecnie obrót banknotów o 2 miliardy — dzieje się to wśród tylu zastrzeżeń, po tylu rzeczywistych trudnościach, że budzi nadzieję, iż niepokrywane emisye mają się ku końcowi. U nas zaś emituje się z lekkiem sercem 20 miliardów i obiecuje się, że potem.. przyjdzie kolej na dalsze.

Obieg banknotów Banku austryacko-węgierskiego. L. Wiedeń. (Telefonem). Z wykazu Banku austryacko-węgierskiego wynika, że ilość będących w obiegu banknotów wynosi 50½ miliardów.

Giełda zbożowa w Krakowie. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie podjęła inicyatywę w kierunku utworzenia w Krakowie ogólnej giełdy towarowej dla zachodniej Małopolski.

Odnośna uchwała, powzięta na zebraniu interesowanych organizacyi gospodarczych, przedłożona została Ministerstwu Przemysłu i Handlu w Warszawie.

Obecnie podjęła Izba prace przygotowawcze około rychłego powołania do życia Giełdy zbożowej, jako pierwszego działu ogólnej Giełdy towarowej.

Posiedzenie organizacyjne Giełdy zbożowej odbędzie się w najbliższych dniach.

Z giełdy.

Kraków, 28 lipca.

Ruch jeszcze słabszy niż wczoraj. Kursa prawie że zupełnie identyczne z wczorajszemi. Waluty niezmienione.

Giełda krakowska z dnia 28 lipca 1921 roku:

Akcye bankowe:	ofiar	żądano	tranzakcye
Polski Bank Przemysłowy I—IV em.	500·—	560·—	515—5[illegible]
Polski Bank Przemysłowy V em.	—·—	—·—	
Hipoteczny	675·—	725·—	
Małopolski	625·—	675·—	
Gal. Ziemski Bank Kredytowy	700·—	750·—	
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	—·—	—·—	
Bank Kredytowy w Warszawie V em.	—·—	—·—	
Bank Związku Spółek Zarobkowych	—·—	—·—	
Akcye Tow. handl. przem.			
Polskie Tow. handl. („P. T. H.") I—III e.	975·—	1075·—	1060—10[illegible]
Polskie Tow. handl. („P. T. H.") IV e.	—·—	—·—	
Handl. Spółka akc. „Inpeks"	373·—	425·—	4[illegible]—
„Polski Gleb" Tow. transport-handl. I-III	1100·—	1300·—	
C. Hartwig, Dom ekspod.-handl. Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	550·—	600·—	
Zieleniewski	8300·—	9600·—	[illegible]
Warsz. Sp. akc. Bud. Parowozów I-II em.	1460·—	1500·—	14[illegible]—[illegible]
„Lemiesz" fabryka maszyn rolniczych	6200·—	6400·—	
„Trzebinia" fabr. maszyn i narz. roln. I-IV.	2800·—	3000·—	29[illegible]—
„Trzebinia" fabr. maszyn i narz. roln.	—·—	—·—	
Zakłady amunicyjne „Pocisk"	1060·—	1[illegible]·—	
„Autmotor" fabryka samochodów	[illegible]·—	[illegible]·—	
„Górka" fabryka cementu	7900·—	8200·—	
Gal. akc. Zakłady Górn. Siersza	6100·—	6300·—	61[illegible]—
„Tepege" Tow. dla przedsięb. górniczych	8600·—	8400·—	
Polska nafta	1000·—	1200·—	
Elektrownia w Sierszy	1900·—	2100·—	
„Oltes" T. A.	3800·—	3900·—	
„Posat" Powszechne zakłady budowlane	950·—	1000·—	
Fabr. przetworów Roszcz. w Trzebini	2700·—	2900·—	[illegible]
„Krakus" Zjedn. fabr. przetw. wyskokow.	3250·—	3450·—	
Fabryka porcelany w Ćmielowie	[illegible]·—	3700·—	[illegible]
Fabr. i Raf. cukru w Chodorowie	2200·—	2400·—	

Waluty dewizy	Gotówka Kupno	Waluta markowa (banknoty) Sprzedaż	Czek Kupno	Sprzedaż
Dolary St. Zj.	1990·—	2086·—	1980·—	[illegible]
Marki niemieckie	24·50	26·50	25·—	[illegible]
Korony austryackie	2·—	2·20	2·15	[illegible]
Korony czesko-słowackie	24·50	26·60	25·—	[illegible]
Lei rumuńskie	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]

Kursa przeciętne

Dla ewentualnego użytku przy sporządzaniu fasyi podatkowych zestawione na podstawie notowań Giełdy krakowskiej w ciągu roku 1920.

I. Papiery lokacyjne:

4% pożyczka Krajowa z r. 1893 K. 88·—, Mk. 61·60, 4% pożyczka szkolna z r. 1908 K. 88·—, Mk. 61·60, 4½% pożyczka krajowa z r. 1913 K. 90·—, Mk. 63·—, 4½% pożyczka krajowa z r. 1914 K. 90·—, Mk. 63·—, 4% pożyczka miasta Krakowa K. 80·—, Mk. 56·—, 4% pożyczka miasta Lwowa K. 81·—, Mk. 56·70, 4½% oblig. komunalne Banku Krajowego K. 92·—, Mk. 64·40, 4% oblig. komunalne Banku Krajowego K. 87·—, Mk. 61·—, 4% oblig. kolejowe Banku Krajowego K. 86·—, Mk. 60·—. 4½% listy zastawne Banku Krajowego K. 98·50, Mk. 69·—, 4% listy zastawne Banku Krajowego K. 92·—, Mk. 64·40, 4½% listy zastawne Banku Hipotecznego K. 96·50, Mk. 67·50, 4% listy zastawne Banku Hipotecznego K. 95·—, Mk. 66·50, 4½% listy zastąwne Banku Małopolskiego K. 95·—, Mk. 66·50, 4½% listy zastawne Banku Ziem. Kredytowego K. 95·—, Mk. 66·50, 4½% listy zastawne Tow. Kredyt. Ziemskiego K. 100·—, Mk. 70·—, 4% listy zastawne Tow. Kredyt. Ziemskiego K. 93·—, Mk. 65·10.

II. Akcye bankowe:

Polski Bank Przemysłowy	Mk.	465·—
Bank Hipoteczny	„	560·—
Bank Małopolski	„	515·—
Ziemski Bank Kredytowy	„	380·—
Powszechny Bank Kredytowy	„	200·—

III. Akcye Przemysłowe:

Polskie Towarzystwo Handlowe	Mk.	420·—
Handlowa Spółka akc. „Impex"	„	270·—
Polski Glob Spółka akc.	„	1980·—
Zieleniewski	„	1950·—
Parowozy	„	6920·—
Lemiesz	„	2470·—
Trzebinia żelazo	„	3270·—
Huta żelazna	„	300·—
Automotor	„	2060·—
Fabr. Portland-Cementu Szczakowa	„	420·—
Górka fabr. cementu	„	1690·—
Siersza zakłady górnicze	„	1760·—
Tepege	„	4090·—
Polska Nafta	„	1590·—
Elektrownia w Sierszy	„	2910·—
Oikos	„	3260·—
Pezet	„	1270·—
Trzebinia mydło	„	2220·—
Krakus Zjednoczone fabryki	„	2640·—

Giełda warszawska z 28 bm.: Dolary Stanów Zjedn. gotówka: tranz. 2040—2057·50—2055, sprzedaż 2060, kupno 1990, kanadyjskie gotówka: tranz. 1770, franki franc. gotówka: tranz. 163—162, sprzedaż 162. kupno 158, czeki: tranz. 164—163·75, franki szwajcar. czeki: tranz. 348—346, sunty szterl. tranz. 7475, marki niemieckie gotówka: tranz. 26·74—26·—, czeki: tranz. 26·50—26·35, korony austr. czeki: tranz. 26·75—26·50, ruble carskie 500-tki tranz. 170—166, dumskie po 1000 51·—.

Giełda wiedeńska z 28 b. m.: Renta majowa 113·—, austr. renta kor. 113·—, renta lutowa 114·59, węgierska renta koron. 304·—, losy tureckie 4371, priorytety kolei południowej 3670, Anglobank 1850, Bankverein 1259, Bodenkredit 2680, austr. zakład kredytowy 1860. Bank depozytowy 860, Laenderbank 2849, Merkury 1020, Unionbank 1180, Zivnostenska 4750, Kolej północna 23600, Lwów-Czerniowce 4725, Koleje austr. 6960, Kolej południowa 2690, Alpiny 7975, Berg und Huetten 11850, Krupp 2110, Huta Poldi 5080, Rima 6520, Skoda 5170, Apollo 8500, Fanto 42600. Gal. Karpaty 2260, Galicja 55000, Zieleniewski 3215, Siersza 3100.

Kursa dewiz w Wiedniu 28 bm. (L.) Amsterdam 292·25 Zagrzeb 532, Belgrad 2125, Berlin ———, Bruksela 7230·—, Budapeszt 252·75, Bukareszt 12·15·—, Kopenhaga ——, Londyn ——, Medjolan 3902½, N. Jork 880, Paryż 7355·—, Praga 1177, Zurych 15575, belgijskie 7205, bułgarskie 745·—, dolary 949, marka niemiecka 1179½, angielskie 3370, francus. 7330—, holenderskie 29450, włoskie 3860—, jugosłowiańskie tysiączki niestempl. 2115·—, polskie 42—44½, rumuńskie 1207·5, szwedzkie 18820, szwajcarskie 155·85, czeskie 1200, węgierskie nowa emisja 251·5.

Kursa dewiz w Zurychu 28 bm. (L.) Berlin 7·75, (27 bm. 7·75—), Holandya 187·—, (189·—), Nowy York 609—, (610), Londyn 21·80, (21·80), Paryż 47·07·½, (47·10), Medyolan 25·25, (25·70), Bruksela 45·90, (46·—). Praga 7·65, (7·65), Budapeszt 1·67 (1·67½), Zagrzeb 3·40. (3·30), Bukareszt 7·60, (7·90), **Warszawa 0·30, (0·30).** Wiedeń 0·70, (0·68—), austr. stempl. 0·70, (0·70).

Kursa dewiz w Berlinie 28 bm. Dolary —·—, belgijskie —·—, funty —·—, francuskie —·— włoskie —·—, polskie ·—, czeskie ——·—, austr. stare ·—, austr. stemplowane ·—, rumuńskie —·—, szwajcarskie ——·—, Amsterdam 2477·15, Antwerpja —·—, Helsingfors 119·85, Włochy 338·65, Londyn 289·70, Nowy York 81·03½, Paryż 620·85, Szwajcarja 1321·15, Hiszpanja 1025·95, stemplowane wiedeńskie 9·15, Praga 100·25, Budapeszt 21·87.

Dalszy ciąg mowy ministra skarbu.

Przyczyny niskiego kursu marki.

Zważywszy przytoczone tu momenty, zapytać musimy, jakim sposobem stało się możliwe, że waluta państwa z takiem bogactwem narodowem i państwowem, z rozwijającą się we wszystkich gałęziach produkcyą, takiemi możliwościami poprawy stanu finansowego w najbliższej przyszłości, jest najgorszą. Waluta pozbawiona pokrycia metalicznego jest co do swej istoty jedynie znakiem kredytowym z przymusową siłą płatniczą, a co do swojej funkcyi, jest tylko miernikiem wartości. Z tego wynika, że jej cena ujawniająca się na zewnątrz kursem, zależy od stopnia zaufania do państwa emitującego, oraz od ilości tych znaków kredytowych. Oczywista, że chodzi tu o zaufanie w najszerszem tego słowa znaczeniu, a więc zarówno do polityki państwa jak i do trwałości pokoju zewnętrznego i wewnętrznego, do praworządności, do porządnej gospodarki budżetowej i pracy wytwórczej samego społeczeństwa. Fakt, że jesteśmy jedynem w Europie państwem stojącem wobec nierozwiązanej kwestyi granic i całego szeregu zagadnień społecznych, sprawia, że mimo składanych przez nas dowodów niezbitych szczerej chęci zaprowadzenia porządnej gospodarki budżetowej, nawet najbardziej zaprzyjaźnione z nami państwa wahają się wejść z nami w stosunki handlowe i finansowe. Dlatego właśnie wszelkie koncepcye, jak deflacya w drodze ściągnięcia części znaków obiegowych, albo redukcyi ich ilości drogą jakiejś nadzywczajnej daniny majątkowej i plany wprowadzenia już teraz nowej waluty i nowego dla niej banku emisyjnego byłyby przedsięwzięciem bardzo ryzykownem i zawodnem w stosunkach gospodraczo, politycznie i budżetowo jeszcze płynnych.

Wprowadzenie nowej waluty i powołanie nowego banku biletowego może dopiero wówczas nastąpić, gdy po zrównoważeniu budżetu i po załatwieniu wskomnianych kwestyi politycznych marka polska ustali się na poziomie umożliwiającym zamianę przez daleko idącą deflacyę i nowa waluta będzie miała dostateczną gwarancyę utrzymania relacyi ustawowej. Temu ostatniemu aktowi sanacyi będą musiały towarzyszyć także duże ofiary ze strony społeczeństwa w formie

jednorazowej daniny majątkowej,

stanie się zaś to tem prędzej, im szybciej będzie przeprowadzony program zaprzestania jedzenia z pełnej misy za pomocą kredytów, ruiną walutową grożących. Równocześnie prowadzona być musi w dalszym ciągu podjęta już dawno walka z nielegalnym przywozem towarów zbytkowych i ze spekulacyą walutową. Ta ostatnia zwłaszcza aczkolwiek jest tylko jednym z objawów a nie źródłem złego, zrządził nam znaczne szkody.

Proszę o odesłanie preliminarza do komisyi budżetowej. (Oklaski).

Dyskukyę nad expose ministra odroczono.

Następne posiedzenie dziś, w piątek, o godz. 11·30 przedpołudniem.

O mowców w dyskusyi budżetowej.

Warszawa. (E. E. Radio.) Dziś odbędzie się posiedzenie seniorów celem zadecydowania po ilu posłów z każdego klubu ma zabierać gos w czasie pierwszego czytania ustawy budżetowej. W klubach poselskich istnieje tendencya ograniczenia listy mowców w stosunku jednego posła na klub, aby uniknąć przedłużenia dyskusyi.

Będą wydane zarządzenia...

Warszawa. PAT. W ostatnich dniach miały zajść na stacyach linii kolejowej Sosnowiec-Warszawa wypadki wykroczeń przeciwko podróżnym Żydom ze strony zdemobilizowanych żołnierzy. Jeżeli dochodzenia nakazane przez władze cywilne i wojskowe natychmiast po pojawieniu się tych pogłosek wykażą ich prawdziwość, będą wydane surowe zarządzenia celem zapobieżenia podobnym wypadkom i ukarania winnych.

Francya zaniepokojona o los Syryi.

Londyn. (Tel. wł.) Według „Daily Telegraph" panuje w Paryżu wielkie zaniepokojenie z powodu proklamacyi Emira Fejzala, zapowiadającego wyswobodzenie Syryi z pod zwierzchnictwa francuskiego. Rząd francuski zwrócił na to oficyalnie uwagę rządu brytyjskiego, gdyż uwolnienie się z suwerenności francuskiej może w Syryi nastąpić tylko na korzyść W. Brytanii.

Katastrofalny stan niemieckiego przemysłu.

Berlin. (E. E.) Według orzeczeń expertów koalicyjnych stagnacya w przemyśle niemieckim oraz przesielnie gospodarcze trwa dalej. Oficyalne daty statystyczne rządu niemieckiego potwierdzają że 23% zakładów przemysłowych zredukowało do minimum swą wytwórczość. 15% uległo bankructwu lub zamknięciu. W porównaniu z produkcyą przedwojenną spadła obecna produkcya od 30 do 50%. Zastój wzmógł się wybitnie, jak to stwierdzają daty statystyczne z ostatnich miesięcy, z zaprowadzeniem sankcyj karnych przez koalicyę a zwłaszcza Francyę, dążącą przez represye ekonomiczne do zabicia niewygodnej dla siebie konkurencyi.

Drobne ogłoszenia.

W nowo wybudowanym się mającym domu blisko plant i stacyi tramwajowej będą do wynajęcia mieszkania z komfortem nowoczesnym, składające się z 3 lub 4 pokoi od lipca 1922. Zgłoszenia reflektantów przyjmuje Adm. N. Dzien. do dnia 5 sierpnia br. pod „A." 1306

Zdolny handlowiec, lat 19 (izr.), z branży papierowo-galanteryjnej, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „M. K." do biura dzienników Bloehowej, Gertrudy L. 23. 1308

Zgubione dokumenta wojskowe na nazwisko Michał Oko, ur. w Porębach Dymarskich pow. Kolbuszowski unieważnia się. 1604

„Lili Garlaa"! Pisałem do Krynicy i Tarnowa (poste-restante). Napisz gdzie się spotkamy S. S. 1809

Jadę do Iwonicza lub Rabki mogę zabrać 1 lub 2 dzieci, któremi się sumiennie zaopiekuję za skromnem wynagrodzeniem. Informacye listowne, Rzeszów, poste-restante „W. W. 85". 1805

Praktykanta biurowego z ukończonem niższem gimnazyum lub 4 wydziałową poszukuje się. Posada natychmiast do objęcia. Zgłoszenia w firmie Leserkiewicz i Ska, pl. Szczepański 2 od godziny 9—10 rano. 1296

Buchalter i korespondent poszukuje posady na przedpołudnie. Zgłoszenia pod „S. J." do Adm. N. Dzien. 1608

Dnia 27 b. m. zgubiono portfel z kartą zwolnienia na nazwisko Dawid Wolf z Wieliczki. Dokument unieważnia się. 1609

Poszukuję zaraz inteligentnej panienki (żyd.) do 2-ch dzieci, 8-letniej dziewczynki i 6-letniego chłopczyka do towarzystwa, na przedpoł. od 10—1 i od 4—6 popoł. Zgłoszenia Dexter, [illegible] L. 8, I p. 1306

SIŁA rutynowana poszukuje stanowiska w poważnej instytucyi jako biurowniczka lub asystentka buchalteryi [illegible] w biurze [illegible] lub fabrycznym. Najlepsze referencye. Zgłoszenia pod „Organizator-bilansista" do Adm. N. Dzien. 1602



TARGI WSCHODNIE WE LWOWIE

od 25-go września do 5-go października 1921 roku.

Zgłoszenia przyjmują:

BIURO „TARGÓW WSCHODNICH"
w Warszawie, Szpitalna 1
we Lwowie, Akademicka 17
w Krakowie, Długa 1
„Komispol", „Reklama Polska", „Polski Glob", „Polski Lloyd"
oraz ich wszystkie oddziały.

Wszelkich informacyj w sprawach transportowych, cłowych i importowych udziela:

Biuro transportowe „Targów Wschodnich"
Lwów, plac Halicki L. 15,

reprezentujące towarzystwa transportowe
„Polski Glob", „Polski Lloyd", i „Pronta".

W czasie trwania targów odbędzie się pierwszy międzynarodowy konkurs orki parowej i motorowej. 1294

SUROWIEC odlewniczy różnych gatunków
ŻELAZO sztabowe profilowe wstążkowe
BLACHA żelazna ocynkowana cynkowa
DRUT walcówka ciągniony
SZYNY normalne wązkotorowe

sprzedaje w ładunkach wagonowych firma

Józef WDOWIŃSKI

W WARSZAWIE
ulica Sienna L. 11.
Telefon Nº 60-62.

1184 Adres telegr.: **„Poleksport".**

Dr PRAW obznajomiony dokładnie z buchalteryą i wszelkiemi czynnościami biurowemi poszukuje samodzielnego stanowiska w większym przedsiębiorstwie. Zgłoszenia pod „Dr 2" do Adm. Nowego Dziennika. 1230

Lep na muchy

995 **(marka „Mort")**

sporządzony według gatunku amerykańskiego. Arkusz 23X22 Mk 8, przy odbiorze 200 szt. 25% rabatu.

L. Weindling, Kraków, Grodzka 26.

HANDEL ZAMIENNY!

EXPORT. POLSKA-RUMUNIA IMPORT.

Niniejszem podajemy do powszechnej wiadomości, że z dniem 1 czerwca b. r. otworzyliśmy Oddział nasz w Kiszyniowie (Rumunia pod firmą:

AGENTIA-POLONO-AMERICANA

1262 **CHISINAU (Rumunia)**

LOCALUL BANCEI COMERCIALA — ROMANA.

Przyjmujemy na siebie załatwienia wszelkich zleceń handlowych z **POLSKI do RUMUNII.** Dostarczamy z Rumunii wszelkie produkty rolne i surowce, a mianowicie: mąkę, zboże, nasiona, owoce, wełnę surową, wina, skóry surowe i t. p. — Z wszelkiemi zapytaniami i zapotrzebowaniami prosimy zgłaszać się do biura naszego

POLSKO-AMERYKAŃSKIE BIURO AGENTUROWE
WARSZAWA, ul. Marszałkowska 149—3. —— Telefony Nr. 182-22, 506-99.

Do natychmiastowej sprzedaży

gospodarstwo 63 morgowe ziemia żytnia i jęczmienna, w tem 8 morgi łąki przy zabudowaniach. Inwentarz kompletny, żywy i martwy. Pełne żniwa. Pół godz. oddalone od miasta Tuchola za cenę 1,700.000 Mkp. Oprócz tego 2 inne gospodarstwa 140 i 70 morg. dużo. Zgłoszenia osobiste wraz z gotówką. Bliższe szczegóły u Aleks. Stasika, Tuchola (Miejski Rów) (Pomorze). 1304

SZCZAWNICA! Nie kupować biletów u pośredników, namawiających do kupna podczas jazdy. — Wygodne autobusy Spółki Dunajec w Łącku, kursują codziennie między Starym Sączem a Szczawnicą do każdego pociągu. 1277

LUSTIG Sp. kom. Handlowa, Dunajec

1575

DORABKI! poszukuje się panny (izr.), któraby się zajęła 3-giem dzieci i doglądała kuchni, w zamian dają całe utrzymanie i mieszkanie, ewentualnie może korzystać z kąpieli rabczańskich. Zgłoszenia Gries, Kraków, Pawia 6.

HURTOWNY HANDEL WIN

ZAŁOŻONY W R. 1811. **JANA LUDWIGA** **ZAŁOŻONY W R. 1811.**

1292 **WE LWOWIE, UL. KRAKOWSKA L. 7**

otrzymał większy transport win zagranicznych pierwszej jakości. — Zamówienia i bliższa wiadomość, Krakowska 7 lub w biurze Wołyńska 2 (obok rogatki Żółkiewskiej).

Do ogółu nauczycieli!

W imię solidarności, wzywamy kol. nauczycieli, aby przed **składaniem ofert i obejmowaniem posad w średnich szkołach żydowskich w Łodzi,** zgłaszali się do **Biura Informacyjnego** Stow. Naucz., Południowa 3, Piotrkowska 16. — Biuro czynne we wtorki i czwartki od godz. 4—5 popoł. — Wobec trwającego nadal zatargu między właścicielem szkoły a personalem nauczycielskim, ostrzegamy kol. naucz. przed obejmowaniem posad w 8-kl. męskim gimnazyum p. Szakina w Łodzi, ul. Piotrkowska 18. 1607

Łódzki Oddział Związku zawod. nauczycieli średnich szkół żyd. w Polsce.

Nakładem Gal. Spółki Wydawniczej. Red. nacz.: Dr Ozjasz Thon. Red. odp.: Maksymilian Feldman. Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. Orzeszkowej